Po Barańczaku nie można już tłumaczyć tak, jak czasami uchodziło przed nim (Znak, wydawca)

Do księgarń trafiła właśnie niezwykła książka „444 wiersze poetów języka angielskiego XX wieku" w przekładzie Stanisława Barańczaka – owoc ambitnego projektu najwybitniejszego tłumacza w dziejach literatury polskiej. Gromadzi ona wybrane przekłady poetów tworzących kanon współczesnej poezji anglojęzycznej i daje czytelnikowi możliwość zapoznania się z najlepszymi i najpiękniejszymi utworami naszych czasów. Mimo że prezentowani tu autorzy mówią różnymi językami poetyckimi, Barańczakowa precyzja słowa i olśniewający kunszt translatorski pozwalają cieszyć się lekturą tej wspaniałej poezji ukazującej z wielu stron kondycję duchową, osadzenie w historii i dylematy egzystencjalne współczesnego człowieka.

W antologii znajdziemy utwory takich poetów jak: Thomas Hardy, Robert Frost, E.E. Cummings, W.H. Auden, Elizabeth Bishop, Dylan Thomas, James Merrill, Philip Larkin, Charles Simic, Seamus Heaney.

Głównym bohaterem tego tomu jest jednak Stanisław Barańczak, a prezentowana książka to swoisty hołd składany temu niezwykłemu twórcy, którego dorobek – zarówno pod względem ilościowym, jak i artystycznym – stanowi fenomen trudny do wytłumaczenia i pozbawiony odpowiedników.

„Robota tłumaczeniowa Barańczaka ustanawia nowe, wyśrubowane standardy jakościowe. ***Po Barańczaku nie można już tłumaczyć tak, jak czasami uchodziło przed nim.*** *[…] Nasz zbiór jest prezentacją twórczości niezwykle ważnych poetów języka angielskiego, którzy dzięki przekładom Stanisława Barańczaka stali się także poetami języka polskiego. Miłośnicy jego sztuki tłumaczenia znajdą tu dla siebie wiele powodów do wzruszenia i przyjemności; jej krytycy nie zawiodą się, gdy będą szukać charakterystycznych dla jego dzieła cech stylu przekładowego; studenci filologii i przekładoznawstwa otrzymają bogaty materiał do dyskusji i analiz; a ci, którzy po prostu lubią poezję, wezmą do ręki kapitalny przewodnik po jej fascynujących obszarach".* (z posłowia Magdy Heydel)

„Translatorski talent Stanisława Barańczaka zapiera oddech – czegoś takiego, a raczej kogoś takiego, nie było chyba w dziejach nie tylko naszej poezji". (Jan Błoński)

„Stanisław Barańczak jest nieocenionym skarbem dwudziestowiecznej literatury polskiej, tak ze względu na jego własną twórczość poetycką, jak i niemalże akrobatyczną zręczność jego przekładów (…). Takiego tłumacza jak Barańczak polska literatura od jej początków nie miała, bo prześcignął już Boya-Żeleńskiego. Jest zadziwiającym fenomenem, a jego możliwości zdają się nie mieć granic". (Czesław Miłosz)

„Barańczak ma absolutny słuch językowy i magiczny dar rymowania". (Jan Kott)

Wydawnictwo ZNAK, Kraków, listopad 2017